

OBJAWY POŻARU W KOPALNI BIELSZOWICE – GÓRNICY WYCOFANI

Objawy pożaru: zwiększone stężenie tlenu węgla zaobserwowano w nocy, z niedzieli na poniedziałek, w kopalni Bielszowice w Rudzie Śląskiej – podały w poniedziałek służby kryzysowe wojewody. Siedmiu pracowników wycofało się z rejonu zagrożenia.

O zdarzeniu, stwierdzonym po godz. 2. w nocy 840 metrów pod ziemią, w zakładzie będącym częścią należącej do Polskiej Grupy Górniczej kopalni zespółonej Ruda, poinformowało w poniedziałek rano Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach (WCZK).

Objawy pożaru w postaci zwiększonego stężenia tlenu węgla zaobserwowano w chodniku nadścianowym, w rejonie ściany 502 w pokładzie 510 kopalni Bielszowice. "W rejonie zagrożenia przebywało 7 górników, wycofali się bez aparatów ucieczkowych" - podały służby kryzysowe wojewody śląskiego.

Pożary endogeniczne to naturalne i stosunkowo częste zjawisko w górnictwie. Powodem ich powstawania jest samozagrzenie węgla w tzw. zrobach ściany wydobywczej, czyli w miejscach po eksploatacji węgla. W tego typu przypadkach zwykle nie występuje otwarty ogień, ale emisja gazów, ewentualnie zadymienie i podwyższona temperatura.

Pożary endogeniczne są zwykle wykrywane przez kopalniane czujniki, które alarmują o podwyższonych stężeniach tlenu węgla i innych gazów.